

Pojawiają się pierwsze problemy z funkcjonowaniem SOR po nowelizacji

Kategoria: Polityka Zdrowotna

Opublikowano: sobota, 27, lipiec 2019 20:00

Patrycja Grebla-Tarasek

Odsłony: 946

Zarząd Województwa Opolskiego skierował do Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego oraz do Zespołu ds. Ochrony Zdrowia i Polityki Społecznej pismo, w którym zwraca uwagę na problemy i wątpliwości jakie pojawiły się na tle znowelizowanego z dniem 1 lipca br., rozporządzenia dotyczącego szpitalnych oddziałów ratunkowych.

W piśmie tym zarząd sygnalizuje, iż od dyrektorów podmiotów leczniczych znajdujących się na terenie województwa, napływają niepokojące informacje, z których wynika, że nie są oni w stanie wprowadzić w jednostkach zmian, wymaganych przez rozporządzenie. W obszarze segregacji medycznej i rejestracji dyrektorzy wskazują na brak wyposażenia i systemu zarządzającego trybami obsługi, a także braku dostępu do systemu TOPSOR.

Dyrektorzy zwracają również uwagę na brak możliwości zapewnienia wymaganego w rozporządzeniu całodobowego i niezwłocznego dostępu do badań endoskopowych. Warunek ten jest niemożliwy do spełnienia głównie z uwagi na brak specjalistów i brak możliwości podpisania umów na podwykonawstwo.

Ogromnym problemem w skali kraju jest brak specjalistów, z dziedziny medycyny ratunkowej zainteresowanych pracą na SOR a także straszenie się grupy zawodowej jaką są lekarze specjaliści. Średni wiek lekarza specjalisty wykonującego zawód to 54,5 lat.

Kolejnym problemem jest niedobór łóżek zwłaszcza internistycznych, w województwie opolskim. W związku z tym lekarze nie są w stanie wysyłać pacjentów z SOR do oddziałów w jednostce oraz do oddziałów w innych szpitalach np. powiatowych.

W treści rozporządzenia poza konsultacjami społecznymi w ostatniej chwili znalazła się paragraf 13. W punkcie 2 niniejszego paragrafu zapisano, że kierownik podmiotu wykonującego działalność leczniczą prowadzącego szpital, w którym działa oddział, zapewnia w szpitalu kontynuację leczenia osób w stanie nagłego zagrożenia zdrowotnego, skierowanych na leczenie z oddziału SOR. Zapis ten nakłada na dyrektora odpowiedzialność, której większość polskich szpitali nie jest w stanie spełnić.

W związku z tym, zarząd wyraził swoje obawy dot. podejmowania przez dyrektorów jednostek, w których funkcjonują SOR decyzji i ich likwidacji a także niepokój o bezpieczeństwo zdrowotne mieszkańców.

Z całością pisma można zapoznać się poniżej.